

W NIEDZIELĘ DNIA 7. WRZEŚNIA 1806.

Z Wiednia d. 30. Sierpnia.

J. C. K. Apostolska Mość raczył zachodniej Galicyi szlacheckich Krakowskich sądown Radcę, Józefa Szczepana Kawalera Kronenfels, przez wzgląd na jego 24 letnie na różnych urzędach zastugi, mianować naytąskawiey appellacyynym radcą tamże.

C. K. nadwornego Sekretarza Liedemann raczył J. C. K. Mość w nadgodę jego zastug jako sekretarza przy bywszym nadwornym Kommissarzu, terźnieyszym W. Podkomorzym Hrabi Wrba, wynieść naytąskawiey do Węgierskiego szlachectwa z uwolnieniem od taxy.

J. C. K. Mość raczył wice Prezydenta swey nadworney kamery, Barona Bartenstein, przez wzgląd na jego zastugi przy kommissaryacie w czasie ostatniey woyny, zaszczyć komanderskim krzyżem orderu S. Szczepana, a Prezydenta stolicy Wiednia, Szczepana Wohlleben, dla okazania nietylko iemu, ale i celemu miastu w osobie jego przełożonego za jego odwagę i nie wzruszone przywiązanie do Najjaśnieyszy Osoby Cesarza Jmci i oyczynny naytąskawszego nkontentowania i wdzięczności, małym krzyżem tegoż orderu.

Z Brynu d. 29. Sierpnia.

Doniesienia z Serwii dochodzą do 19 t. m. Podług nich stoi ieszcze pod Szabaczem 8000 Turkow obozem, ale są od powstańcow, którzy także w różnych potyczkach wiele ucierpieli, od Szabaczu oderzniętymi; nie mogą dopięć swego zamiaru wniyść do twierdzy i zaczena im brakować żywności. Osm set Turkow zbliżyło się iednak pod bramy Szabaczu, ponieważ się powstańcy z umysłu usunęli, ale tamteysza załoga niechciała ich do miasta w puścić, żądając, aby się w polu bili i tym sposobem twierdzę oswohodzili. Przyszło w rzeczy samey do potyczki; powstańcy udczyli na te 800 Turkow i tak ich pobili, że ledwie czwarta ich część powrocila do obozu. Prawie każdy Serwiiar niosł na spisie głowę Turecką.

Teraz rozchodzi się w tamteyszey okolicy pogłoska, że stotyściczna armia Turecka ciągnie przeciw Serwii; niezbroyni mieszkańcy drżą naturalnie przed tak wielką siłą, czyli zaś uzbroieni bić się z nią będą i iaki następny wypadek, czas dopiero okaże.

Zbiegły d. 15 t. m. z Belgradu Turek został na C. K. komorze zatrzymany.

O zdarzeniach przed Belgradem i wiele
tam jeszcze powstańców stoi nie w tym liście
nie donoszą.

Z Petersburga d. 12. Sierpnia.

Gazeta dworska dzisiejsza umieściła na-
stępujący ukaz Imperatora Jmci pod d. 24
Lipca wydany: — "Utworzy się 6 re-
gimentow dragonii, 11 muszkietierow i 6 strzel-
cow, to jest, regimenta dragonii: Nieszyński,
Jamburski, Serpuchowski, Arsamaski, Tyras-
polski i Derpski; Regimenta muszkietierow:
Brzeski, Kamięczukowski, Miński, Neu-
szlowski, Jakutski, Ochotski, Kamszaski, Min-
grelski, Willmanstradzki, Lipawski i Pernaw-
ski; regimenta strzelców: 27my, 28my, 29ty,
30sty, 31szy i 32gi.

Przez ten nowy załad wojsko Roslyy-
skie wynosić ma 500,000 głów,

Wspomniona gazeta zawiera w sobie tak-
że następującą treść rapportu przysłanego od
Jenerał-leitnanta Glasenap datowanego z Der-
bent d. 26 Czerwca: — "Szych-Ali Chan Der-
bentski, uczestnik czarney zdrady, przez któ-
rą Xiążę Cycyanow, Jenerał piechoty, zo-
stał zamordowany, lękał się zbliżenia oddzia-
łu Roslyyckiego, który w przeszłym miesią-
cu Maju pod dowództwem Jenerał-leitnanta
Glasenap udał się przez Terek. Wiedziano,
iż Szych Ali Chan czyni przysposobienia do
obrony; domyślał się bowiem, iż wyprawa
ta zmierzać może do ukarania zabójców Xcia
Cycyanowa. Lecz mieszkańcy Derbentscy,
zostający pod opieką berta Roslyyckiego, od-
wrocili od siebie grożące im niebezpieczeństwo
i z małą garstką stronników swoich wypędzili
Szych-Ali Chana z miasta, i klucze od miasta
posłali Jenerał-leitnantowi Glasenap, który d.
21 Czerwca z ukontentowaniem wszystkich
mieszkańców wszedł do Derbentu. — Szcze-
gólniejsza gorliwość Jenerał-leitnanta Megdi

Szanchal Tarkowskiego, który wojsku Ros-
syjskiemu przez wydział jego przechodzące-
mu wiele przysług uczynił, zasługując przy
tej okazji na niemąłą pochwałę. — Mowią,
iż dowiedziawszy się Baba Chan o morder-
czym zabicciu Xcia Cycyanowa, okazał spr-
awiedliwy swoy gniew i rzekł: "Gdyby Je-
nerała Roslyyckiego w bitwie zabito, lub w
niewolę wzięto, byłoby to przyjemną dla maie-
rzeczą."

P. Ruffin, kommissarz Francuzki i Wice-
konsul handlowy, powrócił z Paryża do tu-
tejszey stolicy.

Z Londynu d. 15. Sierpnia.

Onegdaj po południu wysiadł postanie
stanu Basilico z listami od Lorda Lauderdale do
Deal i udał się natychmiast do Londynu, gdzie
o 2 godzinie popołnoocy przybył. Wczoraj
zrana zgromadziła się gabinetowa rada u Lor-
da Grenwilla, po której zakończeniu posłano
znowu posłańca do Paryża. Papiery o 1 tyl-
ko od sta podniosły się po ostatnim spadnie-
niu. Nadzieje pokoja bardzo się zmniejszy-
ły; poselstwo Lorda Lauderdale będzie pod-
obno daremne.

Następujący list z wyspy S. Tomasza pod
9 Lipca 1806 przybity wczoraj po południu
został w Loyds gospodzie: "W Ostatnią so-
botę d. 6 Lipca przepłynęła około naszey
wyspy Francuzka eskadra, na której znaj-
duie się Hieronim Bonaparte, a w godzinę po-
niej eskadra Adm. Cochrana wliczbie 4 li-
niiowych okrętow i 3 fregat. Aże Francuzi o-
kazali chęć do bitwy, on zaś nie życzył so-
bie atakować przeważającej sily, zawiął
zatem do Tortola."

Przewozowe statki należące do wypra-
wy, która z Plimutu wypłynie i zapewne do
południowey Ameryki jest przeznaczona, by-
ły w ostatni wtorek już zgromadzone. Adm.

Sirling prowadzi tę wyprawę i zapewne niebawnie odplynie. Adm. Louis wyplynie także z 3 liniowemi okrętami. Czwarty regiment dragonii wsiada już w Plimut na okręty.

Lord Gower, bywszy nasz w Petersburgu ambassador, powrócił wczoray do Londynu.

Przez telegraf odebrała wczoray admirałicya wiadomość, że wyszła z Portsmutu wyprawę przynawdy przeciwne wiatry do powrotu.

Król Jmć przyjechał ostatniey środy do Londynu, dla dania prywatney audyencyi; po ukończeniu oney odprawiona została rada, na której odroczone daley parlament do 9 Października. W Wrześniu lub późniey będzie parlament rozwiązany.

Podług pism naszych ma się teraz Marszałek Diurok z zleceniami w M dycie znaydować.

Zdrowie P. Foxa polepsza się ciągle. Odzyskał już apetyt i sen. Odczytał w tych dniach niektóre listy i napisał kilka krotkich.

Lord prezydent Londyński dał wczoray pożegnalną ucztę dla P. Erskine, syna Lorda Kanclerza, który jedzie na posta do Ameryki. Większa liczba gabinetowych ministrów i Amerykańscy Ministrowie Monroe i Pinckney, tudzież Jenerał Lyman znaydowali się na tej uczcie.

Listy z wyspy S. Troycy pod d. 10 Lipca donoszą, że dwa okręty eskadry Hieronima Bonapartego bardzo są skołatane, przez co wolno plynie.

Podług listow z Gibraltaru rząd Hiszpański wydał rozkaz, aby niezwłocznie 13 regimentow piechoty, 2 regimenta artyleryi i 12 regimentow milicyi postawione były na stopniu wojennym. Przeznaczenie ich jest celem

zgadywań. Dowodca floty w Kadyxie odebrał także rozkaz, aby był w gotowości do wyyscia pod żagle na pierwszy znak z swemi 8 liniowemi okrętami.

Sześćnaście do 18 regimentow znayduie się teraz w Portsmucie lub tam idą do wsiadania na okręty. Dobrze ubrana Dama znaydowała się w poniedziałek w M. gate przy wsiadaniu woysk na okręty i rozdawała żołnierzom pobożne pismo pod tytułem: "Dobra rada dla żołnierzy zabierających się do boju."

P. Basilico, który podroż z Paryża do Londynu w 48 godzin odprawił, pojechał tam znown z listami, które mają być stanowiące. Pisma nasze mówią, że Lord Lauderdale w 3 dni dopiero po swoim przybyciu do Paryża miał naradzenie z tamteyszym ministrem zagranicznych intereffow, i dla tego pierwszy goniec tak późno od niego przybył.

Lord St. Vincent popłynął z eskadrą do Lizbony.

Mowią, iż rząd Franczki w przypadku zerwania negocyacyi o pokoy pogroził postanieniem zaraz korpusu woyska do Portugalii, a nadeszłe wczoray z Lizbony listy zdaia się potwierdzac domysł, że przeciw Portugalii gotuje się wyprawa. Niektórzy twierdzą nawet, że Lord St. Vincent tym końcem popłynął przed Lizbonę, aby tam nie w puścić Francuzkiew eskadry Adm. Villamez.

Lordowie porucznicy różnych hrabstw odebrali już od rządu instrukcyę względem mającego się uskutecznić pospolitego ruszenia.

Dnia 19. Sierpnia.

Postaniec stanu, P. Pegler, przybył tu dziś rano z listami od Lorda Lauderdale z Paryża. Znaywiększą niecierpliwoscia oczekujemy, jaki koniec wezmą negocyacye z Francją. Po przybyciu P. Pegler, który przed

powrotem P. Basilico był z Paryża wyprawiony, złożona została gabinetowa rada. Nadzieia, ażeby pokoy z Francją do skutku przyszedł, zniknęła prawie ze wszystkim. Rząd nasz wszelako oczekuje przed ukończeniem negocyacyi ieszcze listow z Petersburga.

Podług nadeszłych z zachodnich Indyy doniesień, znalazł Jenerał Miranda na wyspie S. Troycy bardzo wiele stronnikow, i miał o skłonnościach południowych Amerykanow takie odebrać doniesienia, że iego i stronnikow iego radością napełniły. Na teyże wyspie wydał odezwę do swych współziomkow, w której wzywa ich do wyrzeczenia się dotychczasowego rządu, i do używania wszystkich tych błogostawieństw, na jakie iako mieszkańcy nayıpięknieszey okolicy zastugią. "Spieście się więc (mowi daley w swey odezwie) do łączenia się pod sztandar tego, który chce waszą oyczyznę oswobodzić. Po roku będą rozdane grunta, a ci z prywatnych ludzi, którzy się do woyska zaciągną, mają codziennie po ćwierć dolara pobierać. Waleczni ochotnicy wysp! usłuchajcie glosuchwały! Odnoga, którą Kolumb odkrył i obecnością swoją zaszczycił, będzie świadkiem szlachetnych waszych usiłowań.,"

O bawiano się tu dotąd, aby powracająca z Jamaiki kupiecka flota nie dostała się w ręce eskadrze Villaumez i Hieronima Bonapartego. Przybył jednak teraz 1 okręt od tey floty, składającej się z 180 żaglow, do Bristolu, który d. 1 Lipca w czasie mgły oddzielił się od niey niedaleko Newfoundland, i spodziewamy się, że iuż Francuzka eskadra iey nie napotka. Od Adm. Cochrane nie mamy dalszych wiadomości.

Niektórzy mniemają, że eskadra Hieronima Bonapartego popłynęła do Hawany, dla

połączenia się z będącemi tam 2 liniowemi okrętami Hiszpańskimi. Inni znowu twierdzą, że Hiszpania ustąpiła Francyi wyspę Portorico, i Hieronim obeymie ją w posiadłość.

Opozycyue pisma wyrzucają admiralicyi, że nie ma więcej wojennych okrętow w zachodnich Indyach, gdyż Adm. Cochrane z 4 liniowemi okrętami, z których 2 są w złym stanie, nie mógł na nieprzyziacielską licznieyszą uderzyć eskadrę.

P. Fox postanowił wyjechać na kilka tygodni do swego wieyskiego mieszkania w Landluft, a potem odwiedzić Brighton. Lord Gower miał z nim ostatniego piątku naradzenie.

Pogoda sprzyia ciągle żniwom w Anglii, i są obfite.

Eskadra Adm. Villaumez wyciągnęła na d. 1 Lipca 3 kupieckie okręty z portu Montserrat.

Część powracającej floty kupieckiey z Lewardskich wysp przybyła do naszych portow. Trzy iey okręty ścigane były d. 3 Lipca przez Francuzką eskadrę, ale iey uciłkty.

Wypis z dziennika Morning - Chronicle: "Kiedy Pau Fox w niebezpieczeństwie życia zostawał, dziennik *the Courier*, w przekonaniu, iż ten minister pewno i wkrótce zamrze, takie projekta ogłosił, że nikt nie mógł ich czytać bez wstretu i obrzydliwości. Miarkuiemy (dodaie Morning - Chronicle), że Lord Castlereaz, stary George Rose, Lord Mulgrave, &c. mogli byli powziąć nadzieię, iż po zgonie P. Focha zaydą odmiany w Ministerium. Porzucili Jehmość interessa pś śmierci P. Pitta, bo byli przekonani, iż nadto są słabi, aby sami przez siebie mogli co znaczyć. Prawda, że ochłonęli z straszney boiazni, i przez krzyki swoje dosyć widocznie okazali, iż lubo im zbywa na talentach, nie zbywa a-toli na zbytnim osobie rozumieniu. Lecz dla

czegoż sądzić, aby terażniejsi ministrowie mieli naśladować przykład ich poprzedników tchorzów? Dla czego sobie przypuszczać do głowy, że śmierć P. Foxa sprawiłaby rozdwójenie w gabinecie. Prawda, iż zgon ich przyjaciela, mocnoby ich zmartwił, ale dla tego nie przestaliby być mniej wiernymi sługami Króla i oyczyzny. Są oni przyjaciółmi, a nie sługami P. Foxa. Nie weszli oni do ministerium, iak Mulgrave i Castelerag przez kaprys iednego potężnego człowieka, i tyle są mocni, że się obeydą bez protektora. Lord Grenville jest słońcem wschodzącym, które dziennik Courier i inni takiegoż gatunku politycy, iak on, czczą i wielbią teraz. Trzoda P. Pitta szuka owczarza, któryby iey dogładał i prowadził, i udaie się po to do Lorda Grenvilla. Oddaie mu się całkiem i mowim: Pożbądź się Foxistów, których talenta i honor są ci na zawadzie, a bądź nas pewnym względem siebie w każdym czasie, &c. Ale tak podłe podchlebstwa ustać muszą. „

Z Paryża d. 18. Sierpnia.

Lord Lauderdale naydnie się ieszcze w Paryżu. W nocy d. 17 przybiegł ieszcze goniec do niego z Londynu.

W Tulonie spuszczony z warsztu tu został liniowy okręt o 113 działach, naywiększy iaki dotąd w Tulonie zbudowano. D. 15 t. m. zaczęto tam robić okręt na 123 dział pod nazwiskiem Auferlitz.

D. 15 t. m. dopiero o godzinie 8 w wieczor przyiecheli Cesarstwo Jchm śc z St. Cloud do Paryża, dla słuchania na terrassie Tuileri koncertu i przypatrzenia się wspariatemu fajerwerkowi na moście iedności. Gdy przejeżdżali przez Elizeyjskie pola i przez ulice do pałacu, byli przez licznie zgromadzony lud radosnemi okrzykami powitanemi; i t.ż okrzyki ponowione były, gdy Cesarz pokazał się

na balkonie zamkowym. Po skończonym fajerwerku powrocili Cesarstwo Jchmość do St. Cloud.

Wielka andyencya d. 15 w St. Cloud zaczęła się o godzinie 9 z rana. Xżęta, ministrowie, W. urzędnicy i urzędnicy dworscy składali Cesarzowi swe życzenia. O godzinie 10 wprowadzone zostało na audyencyą ciało dyplomatyczne, pod czas której między innemi Austryacki ambassador, Hrabia Metternich, przedstawił Cesarzowi Hrabion Czaki i Potockiego i 3 swoich sekretarzow posesłstwa Floreta, Rechtenburga i Neumanna. Potem udali się Cesarstwo na mszą, którą Kardynał Fesch pontyfikalnie odprawił i Papieżkie dawał błogosławieństwo, poczem odśpiewane było *Te Deum*.

Cesarstwo Jchmość poiechali na parę dni do Rambouillet.

Minister morski posłał do portow rozkazy, aby po przywroconym pokoju z Rosyją zaprzestano także nieprzyjacielskich krokow przeciw rzpltey Siedmiu wysp, i nie zabierano więcej iey okrętow.

Wszyscy Genuęczykowie będący przed przyłączeniem Genui do Francyi w niewoli Tunetańskiej, są iuż na wolność wypuszczeni. Tunetańscy korsarze odebrali także rozkazy do szanowania Neapolitańskich okrętow z Francuzkiemi paszportami.

Zabrane w Neufchateln Angielskie towary zakupione powiększey części zostały od ich właścicielow. Inne osoby wiedząc o ich zamiarze nie podbiiały ich w cenie.

Znany Chataubriant poiechał d. 31 Lipca z Tryestu do Snierny.

Do Brestu przybył olbrzym, który będzie pierwszym doboszem w Cesarzskiej gwardyi w Paryżu.

Tuteyszym Lutrom pozwolono mieć dru-

gi kościół, przy którym pastor mieć będzie 1500 fr. pensyi.

Na trzecie pytanie, czyli żydzi mogą się z chrześciankami żenić? oddała deputacya od żydowskiego zgromadzenia d. II Cesar-skim kommissarzom następującą odpowiedź:

"Ustawa nie mówi, ażeby żydowka nie zaśubiła się z Chrześcianinem, ani Chrześcianka z żydem; nie mówi także, aby żydzi pomiędzy sobą się tylko żenili. Ustawa zakazuje tylko małżeństwa z 7 Kananitskimi ludami, z Amon, Moab i Egipcyanami. Zakaz względem tych siedmu ludow jest niezgraniczony; z Amon i Moab rozciąga się podług niektórych Talmudystow tylko do mężczyzn, a nie do kobiet; mniemają nawet, że te musiały przyjmować religią żydowską. Co do Egipcyan rozciąga się aż do trzeciego pokolenia. Zakaz ten tyczy się tylko bałwochwalnych ludow; Talmud atoli powiada wyraźnie, iż nowe ludy nie mogą być za takich uważane, gdyż podobnie jak my oddają cześć Bogu nieba i ziemi. W różnych czasach zachodziły także małżeństwa między żydami i Chrześcianami w Francyi, Hiszpanii i w Niemczech. Na przemiany były zakazywane i pozwalone od Xiążąt, w których kraiach żydzi mieszkali; ale zataić nie można, że rabini przeciwni są zawsze takowym związkom. Bo chociaż Moyżeszowa ustawa nie zakazuje żydom wchodzenia w związki małżeńskie z innej wiary osobami, wszelako podług Talmuda potrzebne są do związkow małżeńskich obrzędy kościelne, bez których, jak rabini uczą, małżeństwo nie jest ważne. To zaś mieysca mieć nie może, jeżeli jedna strona nie uznaje świętości tego obrzędu, i w takowym przypadku małżeństwo rozeyść się może, niepotrzebując formalnego rozwodu. Małżeństwo takowe jest cywilno-ważne, ale podług prze-

pisow kościoła nieważne. Takie jest w ogólności zdanie rabinow zgromadzenia, którzy tak mało są skłonni do pobłogostawienia małżeństwa między żydem i chrześcianką, lub chrześcianem i żydowką, jak Katoolicy Xża. Z tem wszystkim zgadzają się rabini na to, iż żyd, który ożeni się z chrześcianką, nieprze-staie mniemy bydź dla tego żydem w oczach współwierzcow, jak gdyby tylko cywilnie zawarł małżeństwo z żydowką.,

Dnia 19. Sierpnia.

Dzisiejszy dziennik państwa zawiera co następuje:

"Postaniec stanu Basilico, który przed 3 dniami do Londynu był pobiegł, powrocił tu w sobotę w wieczor. W nocy potem pobiegł zaraz inny goniec do Londynu. Onegday rano odwiedzili Lordowie Jarmouth i Lauderdale Francuzkich pełnomocnikow Ministra Champagny i Jenerała Clarke, którzy ich w kilka godzin potem na wzajem odwiedzili. Wczoraj jedli obiad u Ministra Champagny. To wzajemne widywanie się, i to pozorze zbliżanie się do siebie nie może jak na dobrą stronę bydź tłumaczone.,

Uroczystość 15 Sierpnia była tu od żydow w synagodze na ulicy Aeoir nadzwyczajnie obchodzona. Żydowskie zgromadzenie udało się do niej, mając na czele swojego prezydenta Furtado. Rabinowie Andrade z Baicunny, Sinzheimer z Strazburga i Sager z Tury-nu mieli mowy w Francuzkim, Niemieckim i Włoskim języku. Obiad jedli rabinowie u jednego stołu z Kardynałami Maury i Spina, wielu biskupami, i reformowanemi i Luterskiemi pastorami u Ministra Portalisa.

W dzień S. Napoleona spuszczone została z warsztatu w Antwerpii nowa fregata Karolina o 44 działach. Liniiowy okręt Karol W. daleko już tam jest w robocie posunięty.

W dotychczasowych negocyacyach usiłowała Anglija utrzymać swoje prawa morskie; lecz mało jest podobieństwa, ażeby nasz Cesarz odstąpił od czystych zasad wolności morza.

Xżna Stefania jest zupełnie z Mienheimu kontenta i nazwała go matym Paryżem.

Zmawiają tu aktorow dla otworzenia w Neapolu Francuzkiego teatru.

Z Hagi d. 23. Sierpnia.

Pointre będzie tu i po innych miejscach dzień S. Ludwika uroczyscie obchodzony. Tuteysii urzędnicy dworscy daią na sali tuteyszego Francuzkiego teatru ucztę blisko na 500 osób. Jenerał Michaud wydał z powodu tego Święta dzienny rozkaz do woyska. D. 4 Września będą jeszcze z większemi uroczysciami obchodzone urodziny naszego Króla, którego zaczenią nazywać Kochanym.

D. 17 Sierpnia wyiechali Królestwo Jchmość z Wisbaden do Akwisgranu, gdzie Król używać jeszcze będzie do 30 tamteyszych kąpiel.

Xżę Sax-Gorba posłał tu Szambelana, Barona Studnitz, dla umawiania się względem będącego na naszym żołdzie jego regimentu.

Z Amsterdamu d. 23. Sierpnia.

Na wiadomość, że Lord Lauderdale bawi jeszcze w Paryżu i nie ustają negocyacye poskoczyły znouu nasze papiery.

Królowi Angielskiemu, podług doniesień z Londynu, znacznie się na oczy poprawiło. Witaie zawsze o godzinie 6 z rana, o godzinie 8 znajduje się na nabożeństwie w kaplicy, czyta potem listy, odpowiada na nie, daie audience, przejeżdza się konno lub gra w szachy z Jenerałem Fitzroy.

Pruskie okręty skonfiskowane bardzo tanio bywają w Anglii sprzedawane.

Z Berlina d. 23. Sierpnia.

Mowią, iż Królewski poseł przy Francuzkim dworze, Margrabia Lucchefini odwołany został. Na jego miejsce mianowany jest Jenerał major Knobelsdorff, który miał na swoje poselstwo do Konstantynopola powrócić, ale jeszcze nie był odiechał.

Podpółtkownik Krusemark powrócił już z swego poselstwa do Greifswald. Zaraz po nim przybył tu Szwedzki Podpółtko: Melin.

Roslyyski Szambelan, Xżę Baratyński przyiechał tu z Londynu, a Roslyyski Rotmistrz Arseniew wyiechał ślad do Drezna.

Xżę Gustaw Mecklenburg Szwerin, major kierefferow Henkla, przeiechał tędy do Wrocławia.

Od niedawnego czasu przybyło i przebiegło tędy wiele Roslyyskich i Francuzkich gońcow.

Dziś otrzymał regiment Möllendorfa konie. Jutro wychodzi ślad połowa piekarnia częścią do Saxonii, częścią do Magdeburga.

Posel nasz przy dworze Londyńskim, Baron Jakobi-Klöt, już tu z Londynu powrócił.

Roslyyski poseł przy tuteyszym dworze, P. Alopeus, wyiechał do Lipska.

Szwedzki Podpółtkownik Melin wyiechał już na powrot do Greifswald.

Z Messyny d. 22. Lipca.

Na naszej spokojney wyspie wszystko przybiera woieną postać. Przybyłe tu na wiosnę z Neapolu reszty Neapolitańskiej armii składały się powiększey części z officerow i podofficerow, a kilku tysięcy tylko prostych żołnierzy. Zanimi przybył Król Ferdynand. W czasie kiedy Królowa przewiozła się z familią z Neapolu wodą do Palermo, przebiegł Król konno otoczony kilku set dragonami Kalabryą. Gdy się tu z Reggio prze-

wiozł, był od 2 Angielskich liniowych okrętów i 1 Rosyjskiego, które przy Faro na kotwicach stały, wystrzałami z dział powitany. Generał Stuart przyjął go na czele pięknego 20 regimentu Angielskiego. Milicya stała w parady, domy były kwiatami i obiciami przyozdobione, a do głosu dzwonów łączyły się z dział wystrzały. Król okryty kurzem pojechał do katedralnego kościoła. Droga tam półtorej godziny tylko potrzebuje czasu, ale Król jechał dwie godziny, gdyż lud cisnął się do ucałowania jego ręki. Po *Te Deum* proszono go, aby wsiadł do powozu, lecz on wsiadł znowu na konia, przejechał przez miasto, stanął w prywatnym domu, gdzie 14 dni mieszkał, potem udał się dopiero do Palermo.

Admirałski okręt Sidneia Smith stoi tu przy Faro na kotwicach; on zaś sam bombarduje z lekką flotylą twierdzę Scilla czyli Sciglio, na przeciwko Messyny leżącą. Z wszystkich nadbrzeżnych tutejszych domów można widzieć to działanie.

Pomiędzy przybyłymi do Sycylii Angielskimi wojskami znajduje się regiment goralow Szkotskich. Jest to lud dorodny, mający niebieskie oczy, blond włosy, i szczególniejszy narodowy ubiór, słowem korpus ten ścigał na siebie oczy krwistych Sycylianek. Rzeczy zaś tak daleko poszły, iż Arcybiskup mniemał się być obowiązany prosić Generała Stuarta, aby nakazał swoim goralom, inny po części zawdziac ubiór. Na co odebrał krótką odpowiedź: iż to w ten czas nastąpi, kiedy arcybiskup nakaze Sycyliankom, a aby powściągliwszemi były. Na szczęście jednak gorale wkrótce odplynęli do Kalabrii.

Etna jest spokojna, ale chcielibyśmy, aby w poruszenia była, gdyż od niedawnego

czasu, mieliśmy tu 4 trzęsienia ziemi.

Z Moldawii d. 25 Lipca.

D. 23 Lipca przybył Francuzkizydent Reinhard z swoją familiją do J. S. Aż na granice Moldawii wyjechali na przeciw niego kancelista i konsul w Gallatzu. Na pół mili od J. S. zatrzymał się, przesiadł się do Xzęcego powozu i wjechał do miasta przy asystencyi Xzęcego wojska.

Z Westfalii d. 30. Sierpnia.

Rozkład wojsk Pruskich w Westfalii nie ustaie dotąd. Z Francuzkiej strony po zajęciu krajow na rzecz Xcia Joachima nie widac żadnego poruszenia między wojskami na granicach Hollandyi i Westfalii. Wszystkie pogłoski o wielkiej armii, którą W. Xzę Joachim miał dowodzić, są bez fundamentu, i utrzymanie przyjacielskich stosunkow między Francją i Prussami nie podpada, iak za pewniaią, żadney wątpliwości.

Z Frankfortu d. 19. Sierpnia.

Francuzki minister, P. Bacher, który tu onegdaj przybył, wyda, iak mówią, obwieszczenie względem rozpocząć się mającego seymu ligi.

P. Lamberti przybył tu iako kommissarz i wysłaniec od Cesarza Francuzow, a dziś doniósł magistratowi urzędownie w imieniu swego Pana, że miasto nasze dostaie się pod udzielne panowanie Xcia Prymasa. Obiął także tymczasowo miasto nim go Xzę Prymas cywilnie odbierze. Jutro uda się do nowego naszego Pana deputacya od miasta.

Publiczne jedno pismo nadaie Francuzkiej armii w Niemczech obserwacyyny tylko cel. Stoi tam, mowi, nie żeby się bito, ale żeby bitwom zapobiegało, i w momencie wielkich odmian potrzebną jest wielka armia dla ich zastonienia.

GAZETY KRAKOWSKIE

W NIEDZIELĘ DNIA 7. WRZEŚNIA 1906.

Od brzegow Menu d. 21 Sierpnia.

W Saxonii są także woyska w poruszeniu i pościągano urolopników.

Podług doniesień z Stuttgardu, zostawia Król Wirtemberski Kawalerow Maltańskich przy ich dobrach, które w jego państwach leżą, i bierze ich pod swoją opiekę.

Poczta w Ratysbonie zostanie się na dal lennością domu Xcia Thurn i Taxis pod takimi samymi warunkami jak w Bawaryi. Urzędnicy zatem pocztowi zostaną pod posłuszeństwem Xcia Prymasa, i powyżey Taxiskiego herbu umieszczony będzie zamiast Cesarskiego herbu Prymasowski i liberyą jego postylionowie nosić będą.

Słychać, iż Hrabia de Lill uda się z Kijowa do Kusanu w Azyatyckiej Rosyji.

Hrabia Fryd. L. Stollberg pracuje, podług publicznych pism, nad historią kościelną.

Wkrótce wyysć ma oświadczenie z strony Rosyji, w którym Imperator Jmć uzna konfederacyą Reńską. — Nie ma wątpliwości, iż w terażniejszym stanie rzeczy porozumienia między Prussami i Szwecyą wkrótce zagozdzone zostaną.

Xzę Nassau wydał edykt, mocą którego znosi od 1 Września osobistą opłatę żydowską.

Podług doniesień z Szwabii wszystkie woyska Francuzkie, które miały przeprowić się za Ren do Niemiec, odebrały przeciwny rozkaz. Administracye woyskowe powracają już do Francyi, a wielka armia niebawnie tamże się uda.

Z Manheimu donoszą pod d. 19, że dowodzący Adjutant Francuzki Monthion uda się do Darmstadtu jako kommissarz Francuzki, dla oddania W. Xcin Hesseńskiemu nowo nabyte kraie przez konfederacyą Reńską.

Do Offenbach przybył także kommissarz Francuzki dla objęcia kraiw, które dostają się Xciu Isenburg-Birstein.

Od granic Włoskich d. 6. Sierpnia.

Gdy Anglicy wysiedli do Kalabryi, nie znajdowało się tam iak około 5000 Francuzow. Jenerałowie Regnier i Verdier znajdowali się w przykrym położeniu. Teraz poszedł już tam Marszałek Massena z woyskiem.

Okrucieństwa, iakie powstańcy wyrabiają, są oburzające. Podług doniesień spalili żywo półkownika i porucznika, obn Polakow. Wdowa rozstrzelanego w Neapolu dowodzey powstańcow Rodio, ma się znajdować na

czele zgrai powstańców, która nosi imię zgrai mścicielów.

Z Szwabii d. 16. Sierpnia.

Xięgarz Stage w Augsburgu i kilka innych osób są aresztowani za sprzedawanie paszkwilow przeciw Francuzkiemu rządowi, i będą przez Bawarską kommissyą w Monachium sądzeni.]

W Bawarskiej Szwabii spisują wszystko srebro kościelne. Co się go znajdzie nad potrzebę, ma być dla zastąpienia nieodbitych potrzeb kraiu na monetę przebite. W teyże prowincyi otworzona została dla rządu pożyczka 300,000 ryń.

Graniczna kommissya, którą Królowie Bawarski i Wirtemberski wyznaczyli, już się rozchodzi. Przez co nabiera pogłoska podobieństwa do prawdy, że Król Bawarski ustąpi Królowi Wirtemberskiemu Ulmu z całą okolicą i część zachodnię Szwabii, a wezmie za to inne kraje w Frankonii i nad Inną.

Z Monachium d. 14. Sierpnia.

Woyska Francuzkie pomnażają się co dziennie w Frankonii i nad granicami Saxonii. Znaczna liczba dział idzie tam także różnemi oddziałami z Ulmu. Jenerał Belliard powrócił w tych dniach z obiazdu woyska nad granicami Saszkami.

Z Neapolu d. 1. Sierpnia.

Król Jmć udał się wostatnią sobotę do Gaety, dla zapewnienia się osobiście o stanie tey twierdzy i wydania potrzebnych rozporządzeń.

Główny sztab Marszałka Masseny pojechał onegdaj do Kalabryi. Ostatnie doniesienia z tey prowincyi są zaspokajające. Jenerał Verdier stoi w Cassano z 10,000 piechoty i 2000 jazdy. Jenerał Regnier posunął się na nowo do Reggio. Anglicy czynią przygotowania do odpłynienia z Kalabryi.

Król doniósł radzie, iż chciałby utworzyć ruchomą kolonnę, któraby składała się z ludzi przywiązanych do jego osoby.

Utworzywszy Król dwa korpusa działający i odwodowy, rozporządził wyrokiem d. 20 Lipca resztą woyska Francuzkiego, Włoskiego i Neapolitańskiego w następujący sposób: Będą 4 wielkie woyskowe dywizye; pierwsza Neapolitańska, do której należy miasło, twierdza, wyspy i nadbrzeże; druga Terra di Lavore; trzecia obu Abruzyy; czwarta Pouille. Naczelnik głównego najwyższego sztabu posełać będzie rozkazy wszystkim dowodzcom tych dywizyy, o których doniesie razem ministrowi wojsnemu. Jenerałowie dywizyy wojskowych posełać będą ministrowi ogólney policyi wszystkie raporta tyczące się policyi, które odbierać będą od prowincyalnych kommandantow. Będą z nim w prośt korrespondowac co do tego przedmiotu.

Wyrok królewski zniósł feodalność i wszelkie do niej przywiązane zaszczyty.

Innym wyrokiem wyznaczone jest wynadgrodenie Neapolitańczykom, których dobra skonfiskowano w Sycylii. Wynadgrodeni zaś będą dochodami i dobrami tych Neapolitańczykow, którzy uciekli do dawnego dworu i nie powrócili się w przepisany czasie.

Z Bambergu d. 19. Sierpnia.

Marszałek Bernadotte, Xżę Ponte-Corvo i Marszałek Lefevre oczekiwani są poiutrze w tutejszym mieście. W przyszłą środę odprawi Xżę Ponte-Corvo rewiią nad dywizyą Jenerała Tilly, złożoną z 4 regimentow iazdy.

W Beureuth spodziewany jest Jenerał, który odprawi rewiią nad wszystkimi woyskami Pruskimi, stojącymi w tym Xięstwie.

D O N I E S I E N I A.

Prefekt Szkoły Kolegiaty W W. SS. Krak. stosując się do zwyczaju przez siebie dla dobra młodzieży tutejszej już dawniej wprowadzonego i ciągle utrzymywanego, w przekonaniu z doświadczenia od lat przeszło trzydziestu kilku, tu na miejscu powziętym, iż wielu z rodziców obywateli miasta i okręgu Krakowa, przez przecięcie czasu od Nauk wolnego, nie są w stanie osobnego na tedy dla dzieci swych dozorca przysmywać, ani tychże w domu pożytecznie zatrudnić, a stąd też dzieci albo nauk przez pracowitość Ichmość Nauczycielów nabytych po znaczney zapominają części, albo tęskniąc w domu, jako sobie samym zotawione i nieumiejąc się przyzwolicie zabawić, przykróść częstokroć Ichmość Rodzicom z miłości czuwać nad nimi przymuszonym, a przez to przeszkodę wielką w sposobie ich życia sprawują; ile teraz czas beznaucza z mocy Naywyższego wyroku Nadwornego w tym roku trwać będzie aż do 3go Listopada: przeto rzeczony Prefekt doświadczywszy w roku przeszłym, iż wielu z Ichmość Rodziców żałowało, że o takiej dla siebie pomocy nie wiedzieli, przedsię wziął ogłosić publicznie: że także i na ten rok wrzeczony Szkole Kolegiaty W W. SS. pod Nrm. 206. położony przez ten cały czas od nauk publicznych wolny, będzie urzynywać Nauczycielow w językach Polskim, Niemieckim, Łacińskim i Naukach przepisanych biegle tych, którzy w godzinach wyznaczonych odprawiać będą z nimi powiarczania Nauk, albo przysposobiania ich do klasy wyższej, tudzież ćwiczenia praktyczne w Religii i obyczajności. — Zaczem Ichmość Rodzice w dniach następnych lub też i sami Uczniowie zaświadczaniem swemi szkolnemi i książkami dotąd przez nich używanemi, i numer mieszkania swego pamiętając, do rzeczonego Prefekta pod Nrm. 264. mieszkającego codziennie od godziny II do 12 przed południem udawać się mają, gdzie w Katalog bezpłatnie zapisani, przyjęci, dogładani, a po skończonym czasie beznaucza do szkół względnie swoich odesłani będą. — Tem oraz obwieszczeniem wzywają się nayuprzeymniey Ichmość Kapłani młodzieży i inni Teologowie i Filozofowie, którzy naukę Pedagogii z zaświadczeniem Klasy I. ukończywszy, miłością dobra publicznego zagrzani, życzyliby sobie pierwiastki zdadności swey Nauczycielskiej Oyczyźnie i Religii poświęcić, aby się także do rzeczonego Prefekta zgłaszali, bydyż użytemi i zgodnie swego szlachetnego sposobu myślenia mającey uczestnikowac nadgrody, to jest słodkiego uczucia tego: iż "nie masz nic w życiu miłszego, iako w całej mocy do szczęśliwości swych przyłożyć się braci.,,

Niżej podpisani właściciele C. K. uprzywilejowanej fabryki Octu na przedmieściu Krakowskim Kazmierzu, mają honor donieść tak krajowey, iako i zagranicznej Publiczności: iż za pozwoleniem wysokiego krajowego Rządu, po poprzedniczem przez wyznaczoną z umysłu medyczną kommissją, scisłym fizyczno-chemicznym rozbiore ich fabryki Octu, i na mocy otrzymanego naytąskawiey fabrycznego przywileiu, od 1 Lutego roku bieżącego przedają Austryackie wiadro, 60 kwart Polskich mające, tego nowego Octu, bez naczennia iednak, po 12 Ryńskich. Polecają się przeto wszystkim tak krajowym, iako i zagranicznym, którzy życzyliby sobie nabywać tego wybornego tak co do czystości, przyjemnego smaku i tegości, iako też zapomierną cenę sprzedającego się Octu, na swoją potrzebę lub handel, zapewniając, iż nayużylnieyszczem będzie ich staraniem usłużyć tem więcej każdemu dobrem towarem, że dotąd nieoszczędzali ani pracy, ani kosztow dla nadania swoiemu produktowi iak naywiększey doskonałości.

Aebli i Baumann.

Gdy wypisany termin na dzień 15 Lipea do licytacji Propinacyi Tarnogorskiej w wyznaczonym Pretium fisci 422 Zł. ryń. na czas od 1 gbra r. b. do ostatniego Października 1807 bezskuteczny upłynął; zatem powtorney Licytacji termin na d. 10 Września r. b. o godzinie 9 ranej naczennia się. Chcący arędownać patrzywszy się 10 procent. Vadium mają się na wspomnianym dniu w Tarnogorach znajdować. W Krakowie d. 15 Sierpnia 1806.

Dla osadzenia wakującey przy Magistracie w Wadowicach Syndyka funkcyi z pensją roczną 250 ryń. złączony powtorney konkurs na dzień 15 Septembra z tym dokładem rozpisuje się, iż kompetenci życzący sobie tego miejsca prozby swe potrzebniemi dekretami Eli-

gibilitatis z linii polityczney i sądowej, iako też zaśwadczeniem moralności opatrzone naydaley do 15 Septembra r. b. do C. K. Urzędu Cyrkularnego Mysieickiego podawać mają.

W Krakowie d. 24 Sierpnia 1806.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Xiądz Michał Bączalski Professor Kiasly Iszey w Gymnazyum Sandemierskim, nie zotawiwszy ostatniey woli swey rozrządzenia, d. 31 Stycznia 1799 roku umarł.— Wszyscy zatem, którzy do majątku tego prawo dziedzictwa mieć rozumieją, w szczególności zaś dwie siostry jego zamężne Turczańskie tym Edyktem wzywają się: ażeby deklaracją względem obięcia lub zrzeczenia się dziedzictwa w przeciągu roku i niedziel sześciu do C. K. Sądow tych tym pewniey podały, i prawo swoje dziedzictwa udowodniły, ile że inaczej majątek pozostały podług przepisu ustawy cywilney części II. rozdziału XVIII. pertraktowany będzie. Nadto czyni się wiadomo: że dziedzictwa temu pod d. 9 Maja 1799 roku ustanowiony jest zastępca w osobie adwokata Niemetza. W Krakowie d. 21 Lipca 1806.

Jakób Kulezycki.

W. Lichocki.

Marx

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniej,
Elsner.

Właściciel pewnych dóbr w dyecezyi Tarnowskiej leżących, w których kościoła nie ma, życzy sobie ntrzymać Kapelana do odprawiania Mszy Świętey. Xiędzu, któryby się determinował przyjąć tę funkcją deklaruje się penusy roczney 600 zł. pol. przy wszelkich w domu wygodach. A gdyby przytym był ukwalifikowany na początkowego sześcioletniego syna Instruktora, pomieniona summa znacznie podwzrosnaby być mogła. Reszty dowiedzieć się można u W. Junci Pana Doktora Hrużyka, Professora prawa kanoniczego, mieszkającego na rogu Floryańskiej ulicy w domu P. Kowalskiego na drugim piętrze.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Wiednia imieniem cechu tamteyszego rzeźniczego, tym, którzy na przyszły rok 1807 lub na więcej lat liwerowanie dla miasta Wiednia, bądź krajowego, bądź zagranicznego bydła na rzez na siebie przyjąć, i takowe aż do rogatek Wiedeńskich lub do Granic dostawić zechcą, niniejszym ogłasza się, aby naydaley do ostatniego 8bra b. r. kondycye swe, pod któremi ten liwerunek bydła przyjąć życzą sobie, w tey mierze osobiście, lub też przez umocowanego plenipotentą, wreszcie piśmiennie do Wiedeńskiego Magistratu w języku Niemieckim podali. Przytym wolno każdemu zostać kondycye na poiedyncze dostawienie od 1 9bra na jeden dwa lub trzy tygodnie po 800 lub 1000 sztuk wołow co tydzień na siebie przyjąć. Na ostatek dla bezwzięcia podejmujących się liwerowania bydła, to się jeszcze oświadcza: iż Magistrat Wiedeński punktualność zapłaty podług kontraktu do liwerowania bydła zawartego zaręcza i zabezpiecza.

W Wiedniu dnia 18. Augusta 1806.

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem do publiczney podaie wiadomości, iż rzeczy ruchome po niegdys Gertrudzie Nagaszewskiej pozostałe, iako to suknie, cyna, naczynie gliniane, pościel i inne domowe sprzęty przez publiczną licytacją w dniu 15 Września r. b. poczynając i następuie kontynuując w domu pod Nr. 280 sekcyi II sprzedane będą.— Wszyscy przeto chcą nabycia co z takowych rzeczy mający, na pomienionym miejscu i oznaczonym terminie stawić się zechcą.

Gottmayer.

Krzyżanowski.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.

Dnia 16. Sierpnia 1806.

Michiński.

(Przy dzisiejszey Gazecie znajdzie się drugi Dodatek.)

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W Krakowie dnia 7. Września 1806.

DONIESIENIA.

Okólnik od Ces. tudzież C. K. Galicyjskiego Gubernium.

Względem cła mostowego od mostu na Wiśle między Krakowem i Podgorzem.

Jego C. tudzież C. K. Mości mocą dekretu pod 13 Lutego r. b. postanowić raczył, aby od mostu na Wiśle między Krakowem a Podgorzem stojącego — cło mostowe podług przyłączonej taryfły pobierano się. W Lwowie d. 11. Maja 1806.

Józef de Urmeny, Kraiowy

Christian S. P. Rzymski

Wurmser, Gubernialny Viceprezes.

Riedheim, Radca Gubernialny.

Taryfła cła od ... do ... pod Krakowem.

Klasa I.	Wszystkie bryki i fury ... do których i napoje wszelkiego rodzaju należą, obciążone ... rozumieją się tu i podwoły zbożem ładowne od konia	3 kr.
— II.	Poczta lub inaczey iadący ... jeździ c — niemniej konie i wozy bagażą podróżnych — lub innemi sprzętami obciążone	2 —
— III.	Zywnościa iakiego bądź rodzaju ładowane Chłopskie wozy, prozne bryki i wozy chłopow, niemniej insze prozne pojazdy pędzone lub prozno idące konie, tudzież rogacizna nad rok starsza	1 —
— IV.	Zrebięta niem iące roku, świnie, cielęta, barany, owce w przypadku kiedy się je pędzi	1/2 —

Od ontaty mostowego tego cła excypnia się:

- a) Do C. K. Dworu lub samego J. C. Mości bezpośrednio należące fury.
- b) Z obu stron na paszę idące bydło.
- c) Konie forszpanu wojskowego, czyli to pojedynczo, czyli w większej liczbie za okazaniem albo cyrkularnego albo też kommissoriatu wojennego zaświadczenia — alboliteż za wylegitymowaniem się — świadectwem, wojskowego kommandanta od Cyrkułu oddalonego — i z iadący w służbie wojskowej zesłać — i w tej służbie forszpanem iedzie.
- d) Kamiona s. o. pakowane fury, jeżeli nie innego nie mają.
- e) Bezpośrednie od C. K. Dworu i stan tad idące kuryery i sztafety.
- f) Poczta ordynaryyna i sztafety — jeżeli z nią nikt nie iedzie, bo w przeciwnym razie od przyprzęgu — dla iadącego — płaci się.

g) Domowe własne fary z Podgorze, Kozimierza i Krakowa z własnymi produktami ziemi — lub narzędziami polnymi do własnego gospodarstwa.

h) Konie i wozy, które na Cyrkularne, albo cyrkularnego komisarza załączenie na forszpanie byli, i tylko powracają.

i) Wszystkie poddanych podwozy, które wojskowe wyżywienia zapasy — albo powszechnie krajowe liwerunki do C. K. Magazyuow odstawiają — jeżeli się należą do wylegitymują — kiedy zaś te zapasy — kontrahenci na najeższych przez siebie furach prowadzą — na ten czas do opłacać się ma.

k) Materyał do pobudowania zgorzałego domu — za magistratualnym zaświadczeniem.

l) Ogółem wszyscy pieszo idący — kiedy zaś paka towarow kupieckich — lub innych sprzętow (wikłwały wyjąwszy) niesie — albo też gdy pakę na saneczkach lub worku — człek ciągnie — płaci każdy co niesie lub ciągnie cła mostowego 1/2 kr.

Nota. Kto między wyż excypowanymi nie znajduje się, ma opłacić należność podług taryf — gdyby zaś kto odważył się prędkim przeiechaniem nie rzetelnym wyznacznym śladem — lub zaprzęgu — nie zapłacić — karze pieniężnej — za poprzeczną persepę — to jest 1 Zł. ryń od konia lub 2 wołów — a 15 kr. za jedną sztukę przodną lub za jedną ciele podpadnie. Nie wolno jest przez most truchtem albo galopem ani powozem ani konno iechać.

Okołnik. Iz od 1 Listopada 1806 mostowe przy moście na Wiśle pomiędzy Krakowem i Podgorzem pobierane będzie.

Ponieważ mostowe przy moście na Wiśle między Krakowem i Podgorzem podług taryfy Cyrkularnym dato 30 Maja r. b. podanej od 1 Listopada r. b. pobierane, a rozatka graniczna drogowa także do tych czas znajdując się do części miasta Podgorza ku Prokocimowi leżącej przeniesioną i także jako wewnątrzno-krajowa urząd swoy sprawować będzie. Więc się to niniejszem do publiczney poucie wiadomości.

We Lwowie dnia 8. Sierpnia 1806.

Christian Hrabia von Rostk, Gubernialny Wiceprezydent.

Jozef von Riedheim Gubernialny Konsyliarz.

Nomine Cæs. Reg. Judicii Nobilium in Gallicia & Lodomeria Turnoviensis Dno Francisco Piegłowski medio presentis Et licet in causa de Baskie Bawerk, Vincentius Boehm Eques d. n. & Maximiliana de Bawerk Borwitz ad Forum hocce adversus eum in causa puncto 1. Sm. 7500 flr. & 15,000 flr. c. s. c. libellum porrexerit iudicium opem, quod in 1. xigit, imploraverit. Cum autem Forum hocce ob ignotum ejus habitacionis locum, vel plane a C. R. hæreditariis terris absentiam h. c. loci degentem Advocatum Angulłowicz ipsius periculo, & impendio qua Curatorem constituerit, quicum etiam lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis terris judiciarii codicis agitabitur atque etiam terminabitur: ideo ipse eum in finem admonetur ut intra 90 dies excipiam aut compereat vel Curatori dato, si que forte haberet juris sui adminicula tempestive trasmittat vel denique alium quempiam Mandatarium constituat Foroque huic denominet & pro Ordine præscripto ea juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse judicaverit utpote quod secus adversæ fors cunctacionis sue sequela sibi met ipsi fiat impetandæ. Ita equim sanciant præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Absente Excelmo Præside.

Jaworski.

Gebler.

Zatorski.

Ex Consilio C. R. Judicii Nobilium in Regn. Gal. & Lod.

Turnovite die 17. Julii 1806

Ces. i C. K. Sady Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Gallicyi Zachodniej z zamieszkania niewiadomym PP. Antoniemu Paszkowskiemu, Antoni z Ossolińskich Kraszewskiemu Eleonorze z Miszyńskich Beck, Wincentemu Paszkowskiemu, Zuzannie z Paszkowskich

Larzak, Izabelli z Paszkowskich Jelec, Dominice z Paszkowskich Zienowiczowoy, Franciszce Paszkowskiej Pannie, Tereffie z Paszkowskich Jaroszyńskiej, Eufemii z Laskowskich Budkowiecowskiej, Franciszce i Juliannie córkom, tudzież Stanisławowi, Jackowi, Piotrowi i Antonienowi synom Laskowskim małoletnim, pod opieką Ignacego Laskowskiego, małoletniemu Franciszkowi Klimaszewskiemu, pod opieką oycy swego, Cypryanowi, Alexandrowi i Julianowi Nieniewiczom pod opieką oycy zastającym, niniejszym Edyktem wiadomo czynią że Pani Izabella z Drozdowskich Mieczysławska, w sprawie o zapłacenie sumy 30000 zł. pol. c. s. c. przeciwko nim do Sądu tego żalobę podała i pomocy sądowej dopraszała się. — Gdy zaś te Sądy dla ich niewiadomego miejsca bawienia się, im tutejszego sądowego adwokata Jana Izdebskiego za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisanej dla Galicyi Zachodniej sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie; dla tego oni niniejszym Edyktem upominają się, ażeby w terminie oznaczonym 90 dni do exceptywi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddali, lub innego adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swej sprawy za użyteczne bydź osądzą, aby sprawy swej nie zaniedbali, gdyż szkodę może jaką ślad wyniknąć mogącą samiby sobie przypisać winni byli. Dan w Lublinie d. 21 Lipca 1806.

B. Gotaszewski.

Dostenberg.

Wolf.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniej.
Łucyński.

Magistrat C. K. Miasta Lublina niniejszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie Jana Poznańskiego licytacya kamienicy tegoż własney tu w Lublinie pod Nrem 85 stojącej podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo lub w czasie licytacyi w Registraturze przeyrzec się mogącego do zł. ryń. 5560 kr. 53 $\frac{1}{2}$, urzędownie oszacowaney dnia 20 Września 1806 o godzinie 10 z rana w miejscu magistratu tutejszego odprawiać się będzie, gdzie więcey ofertujący, stosownie do ustawy sądowej §. 436. Długi na teży kamienicy zabezpieczone w szacunku ceny ofertowaney na siebie przyiac obowiązu być będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się długu zapłacenia przyiac wzbraniłi się, dla tego wszyscy na pomienioney kamienicy hypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przyozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dnem 22 Sierpnia 1797 niniejszym Edyktem wzywają się, gdyż przeciwnie ktorzyby na pomienionym terminie niestanęli, ani przeciwko kupującemu, albo tę kamienicę przeymniącemu, ani do tey kamienicy żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoicy należności z przedaży, albo z innego dłużnika majątku poszukiwać mają.

Dan w Lublinie dnia 5 Sierpnia 1806.

J. Poll.

Schweitzer.

Lewandowski.

Z Rady Senatu Magistratu C. K. Miasta Lublina.

Magistrat C. K. Miasta Lublina niniejszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie Karola Fryderyka Kaebsa licytacya pałacu tu w Lublinie pod Nrem 245 stojącej tegoż Karola Fryderyka Kaebsa własnego, podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo lub w czasie licytacyi w registraturze przeyrzec się mogącego do zł. ryń. 5425 urzędownie oszacowanego i za 4000 zł. ryń. na sprzedanie podanego dnia 18 Września 1806 o godzinie 10 z rana w miejscu magistratu tutejszego odprawiać się będzie, gdzie więcey ofertujący stosownie do ustawy sądowej §. 436. Długi na tymże domu zabezpieczone w szacunku ceny ofertowaney na siebie przyiac obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się długu zapłacenia przyiac wzbraniłi

się, dla tego wszyscy na pomienionym pałacu hypotekowani wierzyciele na tenże termin iże-
by szczególnego przywołania nieoczekiwali podług nadwornego rozporządzenia pod dniami 22
Sierpnia 1797 niniejszym Edyktem wzywają się, gdyż przeciwko którzyby na pomienionym
termie nie stawili ani przeciwko kupującemu, albo ten pałac przejmującemu ani do tego pała-
cu żadnego prawa mieć nie będą, lecz swojej należytości sprzedarzy, albo z innego dłużni-
ka majątku poszukiwać mają. Dan w Lublinie d. 5 Sierpnia 1806.

F. Poll.

Schweitzer.

J. Lewandowski

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina d. 8. Lipca 1806.

Swiderski.

Ces. i C. K. Sady Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej, Panu
Franciszkowi Bielińskiemu, niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Józefowi Łochowskiemu w sprawie o skłło-
wanie uchwały do Sądu tego żatobę podał, i pomocy sądowej doprosił się. — Gdy zaś
te Sady dla iego niewiadomego miejsca bawienia się, temu tuteyszego sądowego adwokata, Mora-
czewskiego za obrońcę z iego szkoda i kosztem ustanowiły, z którym w prowadzonej sprawie
podług przepisanej dla Galicyi zachodniej Sądowej ustawy prowadzona i ukończona bę-
dzie; dla tego on niniejszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się sta-
wił i wyznaczonemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddał, lub innego
adwokata sobie za patrona obrat, tego sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obro-
ny swej sprawy za użyteczne osądzi, aby swej sprawy niezaniebdał, gdyż szkodę może
Sąd wyniknąć mogącą samby sobie przypisać być winien.

Dan w Lublinie dnia 2 Lipca 1806 roku.

B. Golaszewski.

Władich.

W o f.

Z Rady C. i C. K. Sądów Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniej,
Koneczny.

Ces. i C. K. Sady Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej Panu
Michałowi Xciu Radziwiłłowi niniejszym Edyktem wiadomo czynią: że opieka małoletniego
Dominika Xęcia Radziwiłła w sprawie o zapłacenie summy 20,000 zł. pol. pod dniami 27
Czerwca r. b. do Nr. 7611 — do Sądu tego przeciwko niemu żatobę podał, i pomocy są-
dowej doprosił się. — Gdy zaś te Sady dla iego niewiadomego miejsca bawienia się,
jemu tuteyszego sądowego adwokata Hakenszmidza za obrońcę z iego szkoda i kosztem ustanow-
wiły, z którym w prowadzonej sprawie podług przepisanej dla Galicyi Zachodniej sądowej
ustawy prowadzona i ukończona będzie; dla tego on niniejszym Edyktem napomina się, aże-
by w 90 dniach do excepcyi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i do-
wody swej sprawy oddał, lub innego adwokata sobie za patrona obrat, tego Sądowi wymie-
nił, i to z prawa czynił, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzi, aby swej spra-
wy niezaniebdał, gdyż szkodę jaką Sąd wyniknąć mogącą samby sobie przypisać być winien.

Dan w Lublinie dnia 7. Lipca 1806 roku.

W zatrudnieniu J. W. Prezesa.

Fran. Jan. Vrabetz.

Domusławski

Władich.

Z Rady C. i C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich w Galicyi Zachodniej,
Luczviński.

C. i C. K. Sady Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniej, Panu Mi-
chałowi Xciu Radziwiłłowi, niniejszym Edyktem wiadomo czynią: że opieka małoletniego
Dominika Xęcia Radziwiłła przeciwko niemu w sprawie o zapłacenie summy 4155 zł. pol. na

dnia 27 Czerwca r. b. do Nru 7612 do Sądu tego żalobę podała, i pomocy sądowej doproszała się. — Gdy zaś te Sady dla jego niewiadomego miejsca bawienia się, iemu tutejszego sądowego adwokata Hakenszmida za obrońcę z jego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym w prowadzona sprawa, podług przepisanej dla Galicyi zachodniej sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie; dla tego on niniejszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawit, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddał, lub innego adwokata sobie za obrońcę obrat, tego Sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzi, aby swej sprawy niezanieczał, gdyż szkodę stąd wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie dnia 7 Lipca 1806.

W zatrudnieniu J.W. Prezesa.

Fran. Jan Wrabetz.

Domasławski.

Władich.

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelsk. Galicyi zachodniej.
Luczyński.*

C. i C. K. Sady Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniej, Panu Michałowi Xięciu Radziwiłowi niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że opieka małoletniego Xięcia Dominika Radziwiłła, przeciwko niemu osummę 2000 zł. pol. w złocie na dniu 28 Czerwca r. b. do Nru 7647 do Sądu tego żalobę podała, i pomocy sądowej doproszała się. — Gdy zaś te Sady dla jego niewiadomego miejsca bawienia się, iemu tutejszego sądowego adwokata Hakenszmida za obrońcę z jego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym w prowadzona sprawa podług przepisanej dla Galicyi Zachodniej sądowej ustawy, prowadzona i ukończona będzie; dla tego on niniejszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawit, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddał, lub innego adwokata sobie za patrona obrat, tego Sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swej sprawy za użyteczne bydz osądzi, aby swej sprawy niezanieczał, gdyż szkodę stąd wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 7 Lipca 1806 roku.

W zatrudnieniu J.W. Prezesa.

Fran. Jan Wrabetz.

Domasławski.

D. Władich.

*Z Rady C. i C. K. Sądow Szlach. Lubelsk. Galicyi Zachodniej.
Luczyński.*

C. i C. K. Sady Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniej, Panu Januszowi Xięciu Sanguszkowi niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że żyd Israel Dawid Horowicz, w sprawie o summe 44083 zł. pol. na dniu 5 Lipca 1806 roku do sądu tego żalobę przeciw niemu podał, i pomocy sądowej doproszał się. — Gdy zaś te Sady dla jego niewiadomego miejsca bawienia się iemu tutejszego sądowego adwokata Dederkę za obrońcę z jego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym w prowadzona sprawa podług przepisanej dla Galicyi zachodniej kodexem sądowej ustawy roztrząsana i ukończona będzie, dla tego on niniejszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do dnia excepcyi się stawit, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddał, lub innego adwokata sobie za patrona obrat, tego Sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swej sprawy za użyteczne bydz osądzi, i aby sprawy swej niezanieczał, gdyż szkodę stąd wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie d. 14 Lipca 1806 roku.

B. Gotaszewski.

*Z Rady Ces. i C. K. Sądow Prow. Szlach. Lub. Gall. Zachod.
Luczyński.*

Magistrat Stołecznyego Miasta Krakowa niniejszem obwieszczeniem wiadomo czyni, iż

dworek JP. Wiktoryi Napierkowski właściwy pod Nrem 200 na Wesoley stojący za 198r zł. ryń. 48 kr. oszacowany na żądanie Reginy Nowakowy na zaspokojenie summy 651 zł. pol. 28 gr. dnia dwudziestego piątego Września 1806 o godzinie trzeciej po południu tu w sądzie przez publiczną licytacyą sprzedany będzie, pod następującymi warunkami.

1) Każdy chce kupna mający 10 część ceny szacunkowej w zakład przed komisją złożyć obowiązany.

2) Kupiciel ilość wylicytowaną w 14 dniach do depozytu sądowego tym pewnie złożyć powinien, gdyż inaczej jego kosztem nowa licytacya ogłoszonaby była.

Wszyscy przeto kupna chce mający w rzeczonym dniu i miejscu znajdować się mają. Naostatek wszyscy wierzyciele prawu zastawu mający napominają się, ażeby nieoczekując osobnych przypozwań, pretensye swoje, albo prawa do tego dworku służące do pretkołu licytacyi wnieśli, gdyż inaczej co do ilości wylicytowanej żadnego względu dla siebie nie znajdą.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 26. Paździer. 1805.

C. i C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej, małżoletnim Maryi, Annie, i Annie Elżbiecie Xiężnom Radziwiłłównom, w asystencyi Marty z Ciechnickich Xiężny Radziwiłłowej Małki i Opiekónki, tudzież Stanisława Solttyka współopiekona pozwanym, niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Pan Michał Xiążę Radziwiłł o to: ażeby pozwanym do dziedzictwa dóbr prawem słową Xięcia Dominika Radziwiłła reprezentującym, po tymże niegdy Dominiku Xięciu Radziwiłłu żadne prawo przyznane nie było, i ażeby dziedzictwo dóbr Małstów z przyległościami co do czwartej części. do niegdy Dominika Xięcia Radziwiłła należące, jedynie tylko Peudowi, z wyłączeniem od tego pozwanym przysądzone było, a pozwanym tylko posag w proporcji od każdgo sia łanow po 1000 zł. pol. przyznany i zasądzony był, żalobę do tego sądu подаł, i pomocy sądowej dopraszać się. — Gdy zaś te Sądy dla ich za granicą bawienia się, im takiegoż sądowego adwokata Pana Fiedorowicza za obrońcę z ich szkoda i kosztem ustanowili, z którym w prowadzona sprawa podług przepisane dla Galicyi Zachodniej sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie; dla tego oni niniejszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i słowody swej sprawy oddali, lub innego adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swej niezaniedbali, gdyż szkodę jaką wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 1. Lipca 1806.

B. Gołaszewski.
Wladich.
Wolf.

Z Rady C. i C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodniej.
Koneczny.

Z strony C. i C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej Urodzonemu Józefowi de Wieliczko Wittenes niniejszym Edyktem oznajmie się, iż przeciw niemu ututeczniejszych sądow Urodzona Salomea z Grodzickich Psarska względem zapłacenia summy 2000 zł. pol. czyli 500 zł. ryń. żalobę podawszy, osadową pomoc stosownie do sprawiedliwości dopraszała się. — Gdy zaś Sąd, któremu miejsce pomieszkania tego niewiedome, i gdy może wcale w C. K. dziedzicznych krajach się nie znajduje, z tego niebezpieczeństwami ko-

zatem tutejszego adwokata Zarzeckiego za kuratora postawił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. dziedzicznych krajów przepisanej prowadzona, i rozszadzona będzie. Przeto o tym Dr. Józef de Wieliczko Wittenes niniejszym Edyktem na ten koniec się uwiadamia, ażeby w czasie jeszcze przyzwoitym, to jest w przeciągu 90 dni albo sam stanął, i swoje prawne dokumenta ustanowionemu zastępcy przedłożył, albowież sobie innego adwokata obrat, i onegoż niniejszemu sądowi mianował, i podług przepisanego porządku takowych środków prawnych używał, któreby ku swojej obronie najsukuczniejsze ni bydy sądził, ile że skutki z swojego spóźnienia pochodzące, sobie samemu przypisać będzie musiał. Tak bowiem ustawy dla C. K. krajów dziedzicznych przepisane mieć chcą.

Jakób Kulczycki.

Józef de Cronensfels, S. P. R. Kawaler.

F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachod.

W Krakowie dnia 16. Lipca 1806.

Elsner.

Dnia 22 Septembra r. b. o godzinie 9tej ranney będzie odprawiana licytacya w Urzędzie Cyrkularnym Krakowskim kawałka gruntu przy cegielni w Dabiu leżącego szpitalowi S. Duchu należącego, przytym dwóch bogatych kramow Nr. 26 i 28 w mieście będących, i ogrodka Nr. 36, które to Realności na trzy posobie następujące lata to jest od 1 8bra r. b. do ostatniego Septembra 1809 warendę wypuszczone będą. Fiskalna cena gruntu jest rocznie 17 ryńa kramow 67 ryń. 30 kr. Chcący arendować opatrzywszy się 10 procen. wadium mają się na wspomnianym dniu w cyrkularney kancelaryi Krakowskiej znajdować.

W Krakowie dnia 22 Sierpnia 1806.

Z strony C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej Pani Alexandrze Potocki niniejszym Edyktem oznajmuje się, iż Pan Ignacy Działot przeciw niej, tudzież przeciw Konstantyi Rzewuski, i Książciu Adamowi Czartoryskiemu, jako opiekunom małoletnich Potockich, względem zapłażenia 30,000 zł. pol. czyli 7500 zł. ryń. u tutejszych Sądów żądając podawszy, o sądową pomoc dopraszał się. — Gdy zaś Sąd, któremu mieysce pomieszkania jej niewiadome, i gdy może wcale w C. K. dziedzicznych krajach nie znajduje się, iey Pani Alexandrze Potocki tutejszego sądowego adwokata Pana Kregczyka z iey niebezpieczeństwem i kosztem za kuratora postawił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. dziedzicznych krajów przepisanej prowadzona i rozszadzona będzie; przeto ona na ten koniec się uwiadamia, ażeby w czasie jeszcze przyzwoitym, to jest w przeciągu dni 90 ustanowionemu zastępcy swoje prawne dokumenta przedłożyła; albowież sobie innego adwokata obrat, i onegoż niniejszemu Sądowi mianowała, i podług przepisanego porządku takowych środków prawnych użyła, któreby ku swojej obronie najsukuczniejszemi bydy osadziła, ile że skutki z iey spóźnienia pochodzące, sobie samey przypisać będzie musiała. Tak bowiem prawa dla C. K. dziedzicznych krajów przepisane mieć chcą.

Jakób Kulczycki.

W. Lichocki.

Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniej.

W Krakowie d. 16. Lipca 1806 roku.

Scherauz.

Z Magistratu C. i C. K. Miasta Lwowa niniejszym podaje się do wiadomości, iż Propinacya i wyszynk, jako też czopowe z piwa, wodki i miodu, niemniej wyszynk wina na rok 1807, to jest od 1 Nowembra 1806 do końca 8bra 1807 pod dniem 4 7bra o godzinie 9 z rana na najmniejszym ratuszu w izbie radney Politycznego Senatu przez publiczną licytacyą więcey dającemu po raz 3ci i ostatni wypuszczona zostanie, do której sądy i żydzi przy-

przypuszczają się. — Pretium fisci powyżey wyrażonych dochodow jest następnie ustanowione.

a. Propinacya z wyszynku gorzałki i miodu	44,900	ryń.
b. detto detto piwa	37,851	—
c. Czopowego od wodki	78,220	—
d. detto od miodu	13,125	—
e. detto od piwa	57,812	—

Nakoniec f. od wyszynku wina

O. hotę mający Licytowac mają się na pomienionym dniu i godzinie w namienioney Radney izbie ratusza tamteyszego znajdować i potrzebnym Vadium od

a. —	4500	ryń.	d. —	1400	ryń.
b. —	3800	—	e. —	3300	—
c. —	7900	—	f. —	1000	— zaopatrzyć.

W Lwowie dnia 13 Augusta 1806.

Martinowski.

Z strony C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi z chędniey niniejszym Edyktem do publiczney wiadomości podaje się: iż Pani Maryanna Zuchowska u nierając, proz innych zapisow, także Jmci Xiędzu Rzochowskiemu summe 300 zł. pol. — Jmci Xiędzu Marcinowi Bachowskiemu 100 zł. pol. Panu Dziedzickiemu zł. pol. 300, Annie Muszonce i iey córce zł. pol. 50, dziewce Jadwidze zł. pol. 50, Sobonie Sznyt wski zł. pol. 50, Jmci Xiędzu Miłowiczowi Misyonarzowi zł. pol. 100, i Panu Michłkiewiczowi summe zł. pol. 100 zapisada. — Gdy zaś miejsce pomieszkania wspomnionych legataryuszow niniejszemu Sądowi nie jest wiadome; Przeto o zapisach tych ich uwiadomiając, oraz im zaleca się, aż by prawo swoje do rzeczonych zapisow dowiedli, i koñcem podniesienia takowych do Król. Fiskusa się udali.

W Krakowie d. 15 Lipca 1806.

Jakob Kulczycki.

Sterneck.

Pohlberg.

Z Rady Ces. Krol. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey.

Pauminger.

Na dniu 19 miesiąca Września następujące dochody miasta Dubienki przez publiczną na ratuszu mieyskim odbywać się mającą licytacyą więcey dającym na rok jeden to jest od 1 Wybra r. br do ostatniego 8bra 1807 w dzierżawę wypuszczone będą.

Propinacya, którey Pretium fisci 990 ryń.

Podatek czopowego Pretium fisci 2470 — 15 kr.

Cheć licytowania mający wzywają się więc, aby dnia rzeczonego z rana na ratuszu miasta Dubienki znajdowali się, i przed Licytacyą całą część Pretii fisci iako Vadium złożyli.

W Krakowie d. 15 Sierpnia 1806.

Ponieważ na d. 18 Sierpnia r. b. wypisana licytacya wina Consumo i targowego na rok jeden, to jest od 1 Listopada 1806 aż do końca Października 1807, a to z miasta Proszewice wina Consumo z roczną dzierżawną kwotą

toż samo z miasta Koszyce	50	ryn.	10	kr.
Potem targowe z rocznym dzierżawnym czynszem	237	—	—	—
Do tego wina Cosumo z miasta Brzeskonowe	20	—	22½	—
a targowe z roczną kwotą	124	—	—	—

bez skutku upłynęła; zaczym się ta licytacya po trzecie na dzień 15 Września r. b. wypisnie i ochotników teyże się zaprasza z napomnieniem na zwyż postnowionym dniu w C. K. Urzędzie Cyrkularnym o godzinie 9 z rana stanąć i z 15 procent. Vadium, i gotowem przez połowę najwyższy ceny równo przypadającemi, lub tak wiele w sobie zawierającemi obługacyami do złożenia kaucyi się zaopatrzyć. W Krakowie d. 20. Sierpnia 1806.